



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, wtorek 23 maja 1961 roku

Nr 120 (4506)

Pół miliona osób witało Gagarina w Sofii

SOFIA (PAP). — Takiej manifestacji Sofia nie pamięta. Wszyscy — starzy i młodzi wylegli w poniedziałek na ulice, by powitać pierwszego kosmonauta, Jurija Gagarina. Już w godzinach przedpołudniowych wzdłuż trasy wiodącej z lotniska do miasta ustawił się gęsty szpaler ludzi. Na lotnisku gorąco powitali Gagarina — I sekretarz KC BPK — Todor Żiwkoff, przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Ludowego — D. Ganev, premier Anton Jugow i inne osobistości. Obecni byli szefowie placówek dyplomatycznych.

Setki tysięcy osób witało go na cześć gościa, który w towarzystwie Todora Żiwkoffa przejechał w otwartym samochodzie z lotniska do centrum miasta.

Po południu Jurij Gagarin udał się do Płowdiwu, gdzie z okazji jego pobytu odbył się wielki wiec ludności.

Przed proklamowaniem Republiki Południowo-Afrykańskiej

LONDYN (PAP). — W związku z przewidzianym demonstracyjnym strajkiem ludności afrykańskiej z powodu proklamowania 31 bm. Republiki Południowo-Afrykańskiej, białą ludność tego kraju zapatrzyła się na gwałt w żywność, a tak też w broń. Sklepy z bronią palną nie mogą nadążyć z obsługą wszystkich klientów, którzy kupują pistolety, naboje itp.

W miastach utworzono szeregi nowych strzelnic, gdzie nawet kobiety ćwiczą się w strzelaniu z broni palnej, pożyczając od karabinów jeszcze sprzed pierwszej wojny światowej aż do nowoczesnej broni maszynowej.

Protest ZSRR przeciw napaści na ambasadę w Argentynie

MOSKWA (PAP). — Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR złożyło stanowczy protest przeciwko prowokacyjnej napaści na ambasadę ZSRR w Argentynie w dniu 18 maja. Ministerstwo zażądało przeprowadzenia dochodzeń z celem ujawnienia i ukarania sprawców prowokacji.

Prokurator izraelski powołuje się na „wspomnienia“ ludobójcy Eichmanna

JEROZOLIMA (PAP). — W poniedziałek, 22 bm. rozpoczął się siódmy tydzień rozprawy przeciwko hitlerowskiemu ludobójcy Adolfowi Eichmannowi, odpowiedzialnemu za masową eksterminację ludności żydowskiej. Na poniedziałkowym posiedzeniu sądu prokurator przedstawił szereg dalszych dokumentów dotyczących zbrodni Eichmanna.

Prokurator powiedział również, iż oskarżenie jest w stanie przedstawić sądowi odpis oświadczenia poddyktowanego przez Eichmanna holenderskiemu dziennikarzowi Sassenowi. Jest to odpis „wspomnień“ Eichmanna, których fragmenty drukowane były w styczniu br. przez amerykańskie pismo „Life“. Prokurator stwierdził,

Rebelianci nadal bojkotują obrady Polska za suwerennością i neutralnością Laosu

Przemówienie ministra spraw zagr. Adama Rapackiego

GENEWA (PAP). — W poniedziałek po południu wznowiła tu obrady po 2-dniowej przerwie międzynarodowa konferencja w sprawie Laosu. Pierwszy zabrał głos minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki.

Delegacja grupy Nosavana — Boum Ouma (rebeliantów laotańskich) nadal bojkotuje obrady. Poniżej podajemy skrót przemówienia wygłoszonego przez ministra spraw zagranicznych PRL Adama Rapackiego, na poniedziałkowym posiedzeniu konferencji laotańskiej w Genewie.

Dziś wznowienie rozmów w Evian

Delegacje obrońców pokoju u przedstawicieli Algieru

EVIAN (PAP). — Dwudniowa przerwa w rozmowach francusko-algierskich w Evian zakończyła się w poniedziałek wieczorem.

We wtorek przed południem obrady w eviańskim „Hotelu du Parc“ zostają wznowione. Ich celem — warto przypomnieć — jest znalezienie kompromisu między francuskim postulatem „zrzeczenia“ Algierii z Francją a „algierskim żądaniem całkowitej suwerenności i dopiero później „swo-

bodnej kooperacji“ z dawną metropolią.

GENEWA (PAP). — Środek bezpieczeństwa zostały ponownie wznowione wokół posiadłości „Bois d'Avault“, oddanej do dyspozycji delegacji algierskiej. Nowe jednostki armii szwajcarskiej strzegą parku i wejścia do rezydencji. Dzienni karzom i fotoreporterom zabroniono dostępu do delegacji. Dalsze drogi zostały zagrożone zastawkami z drutu kolczastego.

EVIAN (PAP). — Do Evian, miejsca rokowań francusko-algierskich, przybyli w poniedziałek delegacje francuskich obrońców pokoju. Trzy z tych delegacji przyjęte zostały przez przedstawicieli Tymczasowego Rządu Algierskiego w ich rezydencji robotników z przedmieścia paryskiego St. Denis, Rady Miejskiej St. Denis i młodzieży z Ivry-sur-Seine, która w tym roku powołana będzie do służby wojskowej.

Szef przedstawicielstwa TRRA Krim Bekkacem przyjął delegatów i wyraził im podziękowanie w imieniu własnym oraz kolegów. Przedstawiciele rządu francuskiego nie przyjęli żadnej z delegacji francuskich obrońców pokoju.

Wysłannik prezydenta pobity przez rasistów

NOWY JORK (PAP). — Kilku setek Murzynów z Montgomery (Alabama) spędziło noc z niedzieli na poniedziałek w jednym z miejscowych kościołów, gdyż obelgali go biali rasistę rzucając kamieniami i podpalając samochody.

Prezydent Kennedy, którego osobisty wysłannik został pobity w sobotę do nieprzytomności przez rasistów Montgomery, polecił wysłać do tego miasta 200 funkcjonariuszy porządkowych. Ulice miasta patrolują żołnierze Gwardii Narodowej.

Napięcie w Katandze

PARYŻ (PAP). — Rzecznik ONZ oświadczył w Elisabethville, że dwie kompanie szwedzkie w sile około 300 ludzi zostaną wkrótce skierowane na lotnisko w Kolwesi w północnej Katandze. Jak wiadomo, siły Narodów Zjednoczonych zostały wycofane z tego okręgu do czasu opuszczenia Konga przez żołnierzy marokańskich w lutym br.

Według informacji korespondenta Agencji France Presse, oddziały Katangi zajęły stanowiska na drodze wiodącej do Kolwesi, aby nie dopuścić na lotnisko żołnierzy szwedzkich,

ny w Laosie popierała idee zwolnienia międzynarodowej konferencji w sprawie uregulowania problemu Laosu. Popieraliśmy radzieckie propozycje z dnia 22 grudnia 1960 r., a następnie propozycje Jego Królewskiej Wysokości ks. Sihanouka — z dnia 2 stycznia 1961 r.

Pragnę wyrazić uznanie rządu polskiego wszystkim inicjatorom tej konferencji.

Zebrałiśmy się w składzie, który z mocy układów genewskich i z mocy realnego stanu rzeczy w Indochinach — przy dobrej woli wszystkich — jest w stanie zagwarantować urzeczywistnienie słusznego stosunku między Laosem i innymi zainteresowanymi państwami i w ten sposób ugasić niebezpieczne ognisko konfliktu międzynarodowego, żarzące się w Laosie.

Delegacja polska zgadza się w pełni z poglądem wielu innych delegacji, że punktem wyjścia konferencji są układy genewskie z 1954 r.

Podstawowym zadaniem naszej konferencji jest przywrócenie i zapewnienie poszanowania ducha układów genewskich oraz poszanowania praw i aspiracji narodu laotańskiego.

Zadanie to może być wspólnie wykonane, jeśli się konsekwenśnie oprzeć na dwóch zasadach:

1) Laos ma prawo domagać się zabezpieczenia go przed agresją, interwencją i ingerencją we wszelkich formach.
2) Inne państwa mają prawo domagać się, aby Laos nie stał się narzędziem agresji, interwencji i ingerencji w jakiegokolwiek formie wobec nich.

W takim ujęciu podstawowych (Dalszy ciąg na str. 2)

Kajakowy desant w Holy Loch na „Proteusa“

LONDYN (PAP). — Poniedziałkowe gazety londyńskie zamieszczają na czołowych miejscach obszerny opis niedzielnej demonstracji przeciwko amerykańskim bazom w Wielkiej Brytanii, która odbyła się w Holy Loch w Szkocji, gdzie stacjonują nuklearne okręty podwodne USA wyposażone w pociski „polaris“.

Ponad 1.000 demonstrantów — w tym 25-osobowa grupa, która wyruszyła pieszo z Londynu w święta Wielkiejnocy i dotarła w niedzielę do Holy

Loch — zasiało na molo, z którego korzystają Amerykanie. Policja usuwała siłą demonstrantów, z których 41 aresztowano. Równocześnie kilkanaście kajaków i łodzi wyruszyło na zatokę, aby dokonać „desantu“ na okręcie — bazie łodzi podwodnych „Proteus“. Marynarze amerykańscy bronili się przy użyciu hydrantów, szereg kajaków zostało zatopionych, a ich załogi — uratowane przez policję szkocką.

Mimo skutecznej obrony amerykańskiej marynarki wojennej przeciwko demonstrantom, ci ostatni odnieśli sukces koncentrując na sobie uwagę całej prasy i opinii brytyjskiej.

Z kraju

WARSZAWA

22 bm. w Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęła się 7-dniowa konferencja naukowa na temat Biologii nowotworów. W spotkaniu tym, zorganizowanym przez Międzynarodową Unię do Walki z Rakiem (UICC) przy współudziale wydziału nauk medycznych PAN i Polskiego Towarzystwa Onkologicznego, ucześcniły ok. 150 wybitnych onkologów z 21 państw europejskich. Obecna jest także grupa specjalistów amerykańskich.

KRAKÓW

W pełni zaawansowane są już prace przy rozbudowie kluczowego obiektu polskiej energetyki — siłowni „Jaworzno II“. Przygotowuje się tu fundamenty, na których ustawiona zostanie wyprodukowana w kraju turbina o mocy 50 megawatów.

SZCZECIN

Dźwig budowlany ZB-45A, który — jak co roku — stanie na terenach targów Poznańskich, będzie cięższy od swoich poprzedników o 1000 kg. Jakość żurawia, jest oczywiście nadal pierwszorzędna.

Wieś polska w dniu swego święta



21.V. br. z okazji Święta Ludowego odbyło się uroczyste przekazanie do użytku ludności wiejskiej w Zdunach (pow. łowicki) nowego, okazałego budynku, w którym znalazła pomieszczenie Spółdzielnia Zdrowia. W uroczystości wziął udział sekretarz Rady Państwa Julian Horodecki. Na zdjęciu: podczas uroczystości przed budynkiem nowej Spółdzielni Zdrowia. CAF — fot. Miedza

Rozmowa Kennedy'ego z radzieckimi dziennikarzami

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje z Waszyngtonu informacje swoich korespondentów W. Waszedezenki i N. Sagatiana:

W poniedziałek, przebywająca w stolicy USA delegacja dziennikarzy radzieckich odwiedziła Biały Dom. W czasie zwiedzania dziennikarze radzieccy spotkali się z prezydentem USA Kennedy'm. Prezydent powiedział dziennikarzom, że z zadowoleniem wita ich przybycie do Ameryki, ponieważ pragnie nawiązania dobrych, przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim, którego narody szanuje.

Kennedy oświadczył dalej, że z nadzieją oczekuje spotkania z N. S. Chruszczowem w Wiedniu. Sądzę — powiedział on — że od spotkania tego zależy lepsze, wzajemnego zrozumienia między mną, a szefem rządu radzieckiego, lecz również wzajemne zrozumienie między naszymi krajami. Wiek XX — to bardzo ciężkie czasy. Przeżyliśmy wiele. Tym

bardziej konieczne jest nawiązanie kontaktów między przywódcami wielkich mocarstw i między ich narodami. W tej dziedzinie — stwierdził w zakończeniu — stwierdził w zakończeniu Kennedy — pozostaje jeszcze wiele do zrobienia.

Szef delegacji dziennikarzy radzieckich B. Burkow podziękował prezydentowi za rozmowę i wyraził nadzieję, że dojdzie do wzajemnego zrozumienia między USA i ZSRR.

Delegacja Armii Ludowej CSRS przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP). 22 bm. na zaproszenie ministra obrony narodowej gen. broni Mariana Spychalskiego przybyła do Polski z wizytą delegacja czechosłowackiej armii ludowej. Delegacji przewodniczy minister obrony narodowej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej gen. armii Bohumir Lomsky.

22 bm. przebywająca z wizytą w Polsce delegacja Czechosłowackiej Armii Ludowej, której przewodniczy minister obrony narodowej CSRS gen. armii Bohumir Lomsky, złożyła wizytę ministrowi obrony narodowej gen. broni Marianowi Spychalskiemu. Delegacji towarzyszył ambasador CSRS w Polsce — Oskar Jelen.

W godzinach wieczornych minister obrony narodowej gen. broni Marian Spychalski wydał w salach Urzędu Rady Ministrów przyjęcie z okazji pobytu w Polsce delegacji Czechosłowackiej Armii Ludowej.

Powódź w Jugosławii

BELGRAD (PAP). — Po okresie kwietniowej suszy, która ujemnie wpłynęła na zasiewy pszenicy, Jugoslawię niespodziewanie nawiedziła duża gotwała fała deszczów. W południowo-wschodniej Serbii, w Macedonii oraz w obwodach Kosowa i Metohii kilkunastu opady deszczu spowodowały wylw rzeek. Wiele wsi zostało zalanych bądź odciętych od reszty kraju. W mieście Leskovac, znanym z corocznych targów włókienniczych, woda zalała 500 domów.

Kilka wsi zostało zalanych wskutek wystąpienia z brzozy rzeki Jablanicy. Najbardziej ucierpiała wieś Szilowo, której mieszkańcy przez całą dobę oczekiwali ratunku na dachach swych domów.

Wzięło również wiele innych rzeek a zwłaszcza południowa i zachodnia Morawa, Sitnica i Jale. Są ofiary w ludziach. Tak wielkiej powodzi nie było w Jugosławii od szeregu lat,

Gastro proponuje wymianę więźniów

HAWANA (PAP). — Premier Fidel Castro oświadczył w poniedziałek, że gotów jest wymienić 1.200 więźniów-ucześników inwazji na Kubę, na równą liczbę więźniów politycznych z różnych republik Ameryki Łacińskiej i z USA oraz na antyfaszystów więzionych przez hiszpański reżim Franco.

1.200 uwieczonych uczestników napaści, rząd rewolucyjny jest gotów wymienić na równą liczbę więźniów portorykańskich, nikaraguańskich, gwatemalskich, północnoamerykańskich oraz na antyfaszystów hiszpańskich, skazanych za działalność polityczną na więcej niż 5 lat więzienia.

Spotkanie na Krymie

JALTA (PAP). — W dolnej Orlandzie pod Jaltą, rozpoczęła się nieoficjalna konferencja poświęcona zagadnieniom umocnienia pokoju i polepszenia stosunków radziecko-amerykańskich. W spotkaniu tym biorą udział amerykańscy i radzieccy uczeni, eksperci od zagadnień prawa międzynarodowego, wydawcy, publicyści itd. Wielu spośród nich uczestniczyło już poprzednio w tego rodzaju dyskusji przeprowadzonej na jesieni 1960 r. w Dartmouth College (USA).

Na czele grupy amerykańskiej stoi wydawca dziennika „Saturday Review” Norman Cousins i profesor Uniwersytetu Columbia Philipp Mosley. Grupie radzieckiej przewodniczą pisarz Aleksander Korniejczuk.

Dyskusja prowadzona jest przy drzwiach zamkniętych.

Kruk krukowi oka nie wykole

Generałowie będą sędzić generałów-sprawców puczu

PARYŻ (PAP). — Z ogłoszonego oficjalnie w Paryżu komunikatu wynika, że śledztwo w sprawie przywódców kwietniowego puczu ultrasowskiego byłych generałów Challe'a i Zeller'a zostało zakończone. Termin rozprawy wyznaczony został na 29 bm.

Obaj oskarżeni staną jednak, jak wynika z komunikatu — pisze paryski korespondent PAP, Jan Gerhard — nie przed sądem cywilnym, zgodnie z pierwotnym postanowieniem de Gaulle'a, lecz przed trybunałem wojskowym. Różnica nie bez znaczenia. Jak wiadomo, trybunał wojskowy sędził przed kilkoma miesiącami sprawców ultrasowskiego puczu z 24 stycznia 1960 roku, Lagailarde'a i jego kompanów.

Wyrok wydany w tej sprawie był skandaliczny: wszyscy ultrasi wyszli na wolność, kary więzienia dotyczyły jedynie nieobecnych. Cały przewód sądowy był irytująca farsa.

Toteż zapowiedź, iż trybunał wojskowy ma sędzić Challe'a i Zeller'a budzi w paryskich kołach dziennikarskich jak najgorsze reminiscencje tamtej sprawy. Generałowie sędzią cy innych generałów za reskcyjny pucz... Perspektywa wymiaru sprawiedliwości raczej wąska. Warto jednocześnie przypomnieć, że gdy Challe ze znowa jako świadek w procesie sprawców puczu z 24.I.1960 roku, drzwi sali rozpraw zostały szczelnie zamknięte przed wszystkimi obserwatorami. Nie wydaje się, aby trybunał wojskowy zechciał je teraz szerzej otworzyć.

Patrol izraelski zastrzelił Araba

KAIR (PAP). — Rzecznik armii Izraela podał do wiadomości, że pewien obywatel arabski przybywający z Gaza został zastrzelony podczas starcia z patroliem izraelskim.

Trzęsienie ziemi

LONDYN (PAP). — W Sydney (Australia) zanotowano w poniedziałek silne wstrząsy podziemne. W wielu budynkach wyleciały szyby. Wstrząsy trwały około 10 sekund. Ofiar wśród ludzi nie było.

Opakowania — problem kieszonki

Myli się ten, kto sądzi że opakowania to sprawa natury wyłącznie estetycznej. W rzeczywistości od opakowania zależy, czy przeznaczony do sprzedaży towar dotrze do rąk konsumenta w stanie gwarantującym odpowiednią wartość użytkową, czy też ulegnie bardziej czy mniej znacznemu zepsuceniu.

Badania np. przeprowadzone nad jakością tuszów znajdujących się w sprzedaży wykazały, obrzydliwą zależność jakości tych tuszów od opakowania. Np. smalec wlepiwszy opakowany w odpowiedni gatunek papieru (stosowanie przeciwnie) zachowuje świeżość oraz inne wartości użytkowe towaru o 19 dni dłużej, niż w opakowaniu niewłaściwym, podobnie jak i inne artykuły, w skład których wchodzi tuszka.

Straty wynikłe wskutek niewłaściwych opakowań, lub z powodu braku opakowań są bardzo znaczne i w roku ub. sięgały w naszej gospodarce krajowej sumy kilku miliardów zł. Są to straty wynikłe wyłącznie wskutek zniszczenia lub uszkodzenia

partii towarów, poniesione przez handel hurtowy i detaliczny.

Stąd aktualność zainteresowania ekonomistów i handlowców całego świata tym problemem, podkreślonym jeszcze bardziej stosowanymi coraz szerzej również i w naszym kraju, nowymi formami sprzedaży.

Te nowe formy sprzedaży, wymagają również normalizacji opakowań, a nawet ich standardyzacji. Na całym świecie tendencje te obecnie biorą zórę, zmierzając do wyeliminowania zbyt dużej różnorodności opakowań, co wbrew pozorom nie tylko nie wpływa na estetykę sprzedaży, ale sprzyja balaganiarstwu w handlu. W Szwecji, w kraju najbardziej nowoczesnych form sprzedaży towarów, obrzydliwym koncernem „Asira” w 1950 roku pakował swoje towary w 59 różnych rodzajów butelek, a w 1961 roku już tylko w 14, z 49 zaś typów słoików spadł do... 4.

Tymczasem u nas, przy tak nagminnym braku opakowań, stosuje się 40 typów słoików, 20 rodzajów butelek i 20 rodzajów opakowań do zwykłego mydła. Do tego dochodzi marnotrawstwo opakowań, różnego rodzaju butelek, słoików, puszek itp. których nielt nie kupuje, gdyż nadmierna różnorodność typów opakowań uniemożliwia m. in. racjonalny ich zakup.

Dlaczego o tym piszemy? Nie tylko dlatego, że ostatecznie coś już się w tej dziedzinie zaczęło robić, że w Warszawie powstał specjalny ośrodek do spraw opakowań, że wydzielono fundusze dla poprawienia sytuacji w handlu w zakresie opakowania towarów, że problematyka opakowań zajmuje się bardzo czynnie Polskie Towarzystwo Ekonomiczne oraz m. in. Katedra Towaroznawstwa WSE w Łodzi.

Sygnalizujemy ten temat jako problem, który należy wreszcie sprowadzić ze sfery naukowych rozważań do praktycznego zastosowania. A więc z pracowni naszych ekonomistów do instytucji handlowych nie tylko szczebla ministerialnego, ale i wydziałów handlu w Rad Narodowych oraz MHD i PSS.

(WYRZ)

SYNOPSIS

MOSKWA. — Bawiący tu brytyjski minister handlu Maudling konferował w poniedziałek z ministrem handlu zagranicznego ZSRR Patolizczewem, omawiając zagadnienia związane z realizacją 5-letniego porozumienia w sprawie wymiany handlowej między ZSRR a W. Brytanią.

NOWY JORK. — Dziennik „New York Times” donosi, że 132 prawników amerykańskich wysłało do prezydenta Kennedy'ego orzeczenie stwierdzające, że zbrojna inwazja na Kuba dokonana w kwietniu br. była naruszeniem ustaw Stanów Zjednoczonych i międzynarodowych zobowiązań USA.

HANOI. — W Namon odbyło się 22 bm. kolejne posiedzenie delegacji królewskiego rządu Laosu, partii Neo Lao Haksat i grupy z Savannakhet. Podobnie jak w czasie poprzednich posiedzeń delegacja grupy z Savannakhet uporczywie odmawiała rozpatrzenia w pierwszej kolejności sprawy utworzenia rządu koalicyjnego, mimo iż już uprzednio zgadziła się na te propozycje.

DJAKARTA. — Jak donosi Agencja Antara, rząd indonezyjski postanowił nie udzielać nowych koncesji zagranicznym towarzystwom naftowym i nie przedłużać terminu ważności starych koncesji.

KOPENHAGA. — W miejscowości Roskilde odbył się w niedzielę, 21 bm. krajowy zjazd Związku Polaków w Danii. Na zjeździe obecny był w charakterze gościa ambasador PRL w Kopenhadze, St. Dobrowolski, który przekazał Polonią duńskiej serdeczne pozdrowienia od rządu PRL i całego narodu.

Kronika wypadków

Wczoraj, na ul. Pabianickiej 184 Zbigniew Ratowski (Lubelska 23) raptownie wszedł na jezdnię i wpadł na bok samochodu ciężarowego IB 2769, doznając pęknięcia prawego podudzia i ogólnych potłuceń.

Na ul. Obr. Stalingradu 76 usiłował wskoczyć do jadącej „siemnaściki” Stanisław Sowiński (Obr. Stalingradu 76). Szok był tak niefortunny, że upadł na jezdnię, doznając pęknięcia lewego podudzia i ogólnych potłuceń.

Przy zbiegu ul. Sienkiewicza i Tuwima, kierowca samochodu osobowego IB 7789, Jan Witni (Prochnka 9) jadąc nieostrożnie potrącił Stanisława Gozdeckiego (Rzłowska 35) oraz jego żonę Annę. Gozdecki doznał złamań nadciężnic, a jego żona ogólnych potłuceń.

Na ul. Zgierskiej 83 wybiegła raptownie z chodnika na jezdnię 6-letnia Elżbieta Marek (Profesorska 4). Dziewczynka dostała się pod samochód osobowy IB 3442, doznając ciężkich obrażeń ciała. Przebywa w Szpitalu im. Kopernickiej.

Ulica Worella jechał samochód ciężarowy IB 5195, a tuż za nim na rowerze 11-letni Jan Pluciennik (Wolczańska 181). W pewnym momencie samochód raptownie zahamował a Pluciennik całą siłą uderzył w tył ciężarówki, doznając złamań prawej ręki i ogólnych potłuceń.

W Biesiekierz, pow. Łódź, z powodu zaprószenia ognia nie dopałem z papierosa, spłonęły doszczętnie 2 stodoły, 2 obory i częściowo budynek mieszkalny.

Komunikat Prezydium R.N. m. Łodzi

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi podaje do wiadomości iż w terminie do dnia 10 czerwca 1961 przyjmowane są zgłoszenia kandydatur do nagród miasta Łodzi.

Nagrody miasta Łodzi przyznaje się osobom lub zespołom za wybitne osiągnięcia w dziedzinach nauk humanistycznych, społecznych, prawnych, ekonomicznych, matematycznych, przyrodniczych, medycznych, technicznych, postępu technicznego, popularyzacji wiedzy oraz literatury, muzyki, teatru, plastyki, architektury, publicystyki, filmu, dziennikarstwa, fotografii i działalności kulturalno-oświatowej.

Nagrody miasta Łodzi mogą być przyznane mieszkańcom m. Łodzi za ich osiągnięcia wzbogacające ogólnopolski i światowy dorobek naukowy i kulturalny oraz osobom zamieszkałym w innych miejscowościach w kraju lub za granicą, wyłącznie za prace związane z Łodzią.

Kandydatury do nagród miasta Łodzi w roku 1961 zgłaszać mogą zainteresowane wyższe uczelnie, zarządy związków i stowarzyszeń twórczych oraz instytucje i organizacje.

Przy zgłoszeniu należy dołączyć omówienie dorobku pracy kandydata.

Zgłoszenia wraz z wymaganymi materiałami przyjmuje Wydział Organizacyjno-Pracowy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi (ul. Piotrkowska 104, pokój nr 124, tel. 222-04), który udziela również wszelkich informacji.

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ m. ŁODZI

Polska za suwerennością i neutralnością Laosu

(Dokończenie ze str. 1)

Wzajemnych praw i obowiązków Laosu i innych zainteresowanych państw widzimy punkt wyjścia i treść obrad tej konferencji.

Poza jednym piątkowym prze mówieniem, nie zasługującym zresztą na polemikę, wszystkie cje deklarowały poparcie dla zasady neutralności Laosu.

Delegacja polska deklaruje je również z całą szczerością. Precyzujemy nasze stanowisko w tej sprawie: w neutralności Laosu widzimy formę realizacji tych podstawowych wzajemnych praw i obowiązków Laosu i innych zainteresowanych państw, które przed chwilą sformułowaliśmy.

Laos chce być suwerenny i neutralny. W tym widzi gwarancję swej niepodległości, jednolitości i pokojowego rozwoju. Tylko na tej płaszczyźnie można dojść do porozumienia na naszej konferencji.

Uważamy za poważne osiągnięcie przerwanie ognia w Laosie. Nie wolno jednak zapominać, że bezpośrednią przyczyną wybuchu wojny w Laosie i jej trwania jest udział w walkach oddziałów i personelu wojskowego niektórych państw SEATO. Napłynęli tam też kuomintangowscy kondotyerzy neokolonializmu, których należałoby jak najprędzej ewakuować z całego tego rejonu.

Głównym zadaniem na najbliższą przyszłość i jednym z celów naszej konferencji jest usunięcie wojsk obcych z Laosu. Jest rzeczą oczywistą, że i na przyszłość neutralność nie da się pogodzić z obecnością obcych wojsk, obcego personelu wojskowego, obcych baz wojskowych w Laosie.

Wwóz broni do Laosu powinien być ograniczony do ilości niezbędnej dla obrony kraju. Neutralność nie da się pogodzić z przynależnością Laosu do jakichkolwiek paktów, sojuszy czy porozumień wojskowych.

Neutralny Laos nie może być też objęty żadną tzw. protekcją tego czy innego ugrupowania militarne, ani żadnego państwa z osobna. Tym ważniejsze więc dla neutralności Laosu jest anulowanie odpowiednich postanowień układu o zbiorowej obronie południowo-wschodniej Azji (SEATO) i protokołu do tego układu. Właściwą gwarancją bezpieczeństwa Laosu powinno być zobowiązanie poszanowania jego niepodległości, suwerenności, całości terytorialnej i neutralności ze strony wszystkich zainteresowanych państw.

Minister spraw zagranicznych ZSRR przedstawił konferencji projekty dwóch dokumentów obejmujących deklarację o neutralności Laosu oraz układ o usunięciu z terytorium Laosu obcych wojsk i personelu wojskowego, jak również o uprawnieniach Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli.

Projekty te były uzgodnione z rządem polskim. Zdaniem rządu polskiego, stanowią one właściwą podstawę do rozwiązania problemu laotańskiego.

Sądze, że będzie można osiągnąć porozumienie, jeśli wszyscy uczestnicy konferencji szczerze i konsekwentnie przyjmą za punkt wyjścia suwerenność i neutralność Laosu.

Komunikat MO



Komenda Miasta Milicji Obywatelskiej w Sopocie, na polecenie Prokuratury Powiatowej w Gdańsku poszukuje Alfonsa Czerwńskiego, s. Jana i Anieli z d. Szulc, urodzonego 29 marca 1902 r. w Żelgoszcu, z zawodu kłesgowego, ostatnio zamieszkałego w Sopocie przy ul. Sobieskiego nr 5a, m. 3.

Wymieniony jest poszukiwany za dokonanie nadzieży na siemę półtora miliona złotych na szkole Gdańskich Zakładów Drzewnych. Wzywa się każdego, kto zna miejsce pobytu Alfonsa Czerwńskiego do zawiadomienia o tym Prokuratury lub najbliższej jednostki MO w kraju.

Fot. — CAF

Radio i telewizja

WTOREK, 23 MAJA

PROGRAM I
8.00 Wiadomości. 8.06 Muzyka i aktualności. 8.26 Muzyka poranna. 8.45 Problemy ekonomiczne. 9.00 Audycja dla dzieci V pt. „Serce w lipowym drzewie”. 9.30 Melodie na organach kinowych. 9.40 Dla przedszkolnej bajki Z. Chmurowej pt. „Bajka o złotym pajączku”. 10.00 Muzyka francuska. 11.00 Melodie z wysp i kontynentów. 11.30 Z cyklu „Wies tańczy i śpiewa”. 11.50 Audycja z cyklu „Rodzice a dziecko”. 11.55 Chwila muzyki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Ważne kompozytorów polskich. 12.30 „Rolniczy kwadrans”. 12.45 Polskie melodie ludowe. 13.00 „Radio problem”. 13.10 Chwila muzyki. 13.15 „Próba białych ludzi” — fragment. 13.35 Koncert żywe. 14.00 „Radiostacja harcerska”. 14.15 Utwory Antoniego Arenskiego. 15.00 Komunikat o starcie wód. 15.01 Informacje. 15.05 Program dnia. 15.10 Dla młodzieży szkolnej gwiedź inż. W. Golembowicza pt. „Sami przyrzadzamy napoje”. 15.20 (L) Koncert rozrywkowy. 16.00 Wiadomości. 16.05 Reportaż literacki. 16.35 Gra Zespół Fr.

PROGRAM II
7.30 Dziennik poranny. 7.40 Prze gląd prasy. 7.50 Muzyka poranna. 8.35 (L) Przerwa. 15.00 Wiadomości. 15.05 Utwory na słówkę. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 Dla dzieci odcinek reportażu M. Brandysa pt. „Sladami Stasia i Nel”. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Sylne orkiestry taneczne. 16.40 Z warsztatu pisarza Edmunda Nizurskiego. 17.00 (L) Koncert rozrywkowy. 17.00 (L) Omówienie programów.

Górkiewicza. 17.00 Z życia Związków Radzieckich. 17.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba” — aud. 18.00 Wiadomości. 18.05 „Dyskutujemy”. 18.25 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 18.40 Skrzynka Bezpieczeństwa Dobrowolnych PZU. 16.45 Radioreklama. 19.00 Pejzaże i nastroje. 19.30 „50-lecie chodu imienia Piatnickiego”. 19.50 Melodie taneczne. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.50 Teatr PR „Wzgórze 35” — słuch. 21.30 Sylne orkiestry rozrywkowe. 22.00 Cykl: „Humanistyczne wychowanie dzieci i młodocianych”. 22.15 Gra Orkiestra Tancez na PR. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II
7.30 Dziennik poranny. 7.40 Prze gląd prasy. 7.50 Muzyka poranna. 8.35 (L) Przerwa. 15.00 Wiadomości. 15.05 Utwory na słówkę. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 Dla dzieci odcinek reportażu M. Brandysa pt. „Sladami Stasia i Nel”. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Sylne orkiestry taneczne. 16.40 Z warsztatu pisarza Edmunda Nizurskiego. 17.00 (L) Koncert rozrywkowy. 17.00 (L) Omówienie programów.

17.05 (L) „Dyskusja o łódzkich księżkach”. 17.20 (L) Butgarskie pieśni ludowe. 17.40 (L) „Wypoczywamy przy muzyce”. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (L) „Radioreklama”. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.45 Problemy ekonomiczne tygodnia. 19.00 Wiadomości. 19.05 Uniwersytet Radiowy. 19.15 Kalejdoskop kulturalny. 19.42 Ryszard Wagner: „Lohengrin” — opera. 20.50 Przegląd prasy. 21.00 „Z kraju i ze świata”. 21.27 Magazyn turystyczny. 21.40 D. c. o. pery. 0.05 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA
17.25 Program dnia (L)
17.30 Program muzyczny z cyklu „Sylwetki kompozytorów” — „Bedrich Smetana” (F)
18.00 Na półkach księgarskich” (W)
18.10 „Ostatnia droga” — film krótkometrażowy prod. węgierskiej (W)
18.25 Program dla dzieci: 1. Podróż po świecie. 2. Szymon Kobylanski uczy rysować (W)
19.00 Dziennik telewizyjny (W)
19.30 „A to ci historia” — występ Krakowskiego Kabaretu Jany Michalikowej (W)
21.30 Ostatnie wiadomości (W)

W dniu 20 maja 1961 roku zmarł nagle S. + P.
JÓZEF GLANC
art. muzyk
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 23 maja br. o godzinie 15.30 z kaplicy Staro Cmentarza katolickiego przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamiają
ZONA, SYN I RODZINA
9178-G

Dnia 20 maja 1961 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła S. + P.
JÓZEFA PILARSKA
z domu Zalasiewicz
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi we wtorek 23 maja br. o godz. 17.30 z kaplicy cmentarza katolickiego przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku
MAŻ, SYN, SYNOWA I WNUCZEK

O roku ów... gastronomiczny!

Knaipy czy bary?

Bieżący rok przebiega w Polsce pod hasłem „roku gastronomii”. Co prawda za generalne porządki w tej branży zabrał się dość późno, ale w myśl przysłowia, lepiej późno, niż wcale.

Setka pod dzwonko śledzia

Opinia klientów o łódzkiej gastronomii — a liczy się ona przede wszystkim — jest zdecydowanie negatywna. Pokrywa się ona zresztą z oceną Min. Handlu Wewnętrznego w klasyfikacji którego gastronomii m. Łodzi znajduje się

„Studnia przeszłości” i najbliższa podróż J. Koprowskiego

Na półkach księgarskich ukazał się ostatnio — wydany przez Wydawnictwo Łódzkie — tom wierszy cesarza poety i prozaka łódzkiego Jana Koprowskiego pt. „Studnia przeszłości”.

Poezje Koprowskiego cechuje szlachetna prostota i liryzm. Również i w głębi „Studni przeszłości” poetyśkują one osobliwym refleksem, ustalając charakter i rangę jego ostatnich wierszy.

Jak wskazuje tytuł, „Studnia przeszłości” jest jak gdyby zamknięciem pewnej epoki, której w imię „wczoraj”, co nie znaczy, że wierszom Koprowskiego brakuje perspektywy przyszłości.

Dodajmy jeszcze, że obok utworów oryginalnych tom za wiera przekłady poezji J. Kosty, F.T. Csokora, Tan Tina, A. Macleisha, B. Hellera, P. Huchela i G. Benna. Przekłady w formie i w duchu wiersza oryginalnego.

Zapytany o dalsze plany twórcze Jan Koprowski oświadczył nam:

— Woje powiedziałem parę słów na temat bardziej konkretnych. Otóż wraz z Jarosławem Iwaszkiewiczem jadę jutro — jako delegat polski — do Berlina na Kongres Pisarzy Niemieckich, w którym wezmą również udział przedstawiciele krajów demokracji ludowej.

— Od lat interesuje się pan literaturą niemiecką, wzbogacając nasze wydawnictwa wybornymi przekładami. Każdy kontakt z Niemcami jest więc dla pana bardzo pożyteczny. Czego oczekuje pan po najbliższej konferencji w Berlinie?

— Jestem przekonany, że po ruszonej tam będą problemy literatury współczesnej, zagadnienia zaangażowania pisarzy, formy i środków wyrazu zarówno w prozie jak i w poezji. Sądzę, że problemy te są również ważne dla pisarzy niemieckich, jak i dla naszych. Przeniesienie pewnych uwag i wskazań na grunt polski uważam więc za bardzo wskazane. I dlatego cieszę się, że zaszczycił reprezentowania pisarzy polskich na tym kongresie przede mną w udziale również i mnie.

Rozmawiał: M. J.

W Filharmonii

Zapowiedziany na piątek 1. sobotę, 26-27 maja XXXVI z kolei w bieżącym sezonie program symfoniczny Filharmonii Łódzkiej zawierać będzie utwory Beethovena, Dwořzaka i Paciorkiewicza.

Partie solowa w Koncercie Beethovena wykona świetna pianistka katowicka Klara Danek, natomiast orkiestrę poprowadzi tym razem dyrygent Opery Warszawskiej — Jerzy Procter.

na „stym miejscu, a województwa łódzkiego na miejscu przedostatnim!

I nie chodzi już o to, że miasto nasze pod względem ilości lokali gastronomicznych bije swoisty rekord. Jeden lokal przypada tu na 6.600 mieszkańców (a 13 tys. mieszkańców na jedną restaurację!) podczas gdy w Warszawie na jeden lokal wypada średnio 3.016 obywateli, w Katowicach 2 tysiące, a np. w Pradze tylko 840 osób. Nie chodzi również o efekty ekonomiczne, jakkolwiek nie są one bez znaczenia. Wyższa akumulacja, to korzystniejsze odpisy amortyzacyjne, zwiększony fundusz inwestycyjny i zakładowy. A 166 lokali gastronomicznych w Łodzi dało w ub. roku zaledwie 3 mln złotych zysku. Dla porównania: 130 zakładów w Katowicach — 12 mln złotych, gastronomia krakowska — 13 mln złotych zysku! Te sumy komentarzy nie wymagają.

Istotne zaś jest to, że łódzkie bary i restauracje, nawet po zmianie właściciela z prywatnego na państwowe, nie wiodą w nowoczesną gastronomię i niewiele mają wspólnego. W znacznej swej większości są to knajpy i popularnie zwane „mordownie”, gdzie setka pod dzwonko śledzia, czy porcja kaszanki, to tu najbardziej popularne „dania”.

Oczywiście lokale te chwala sobie zapewne notoryczni alkoholicy, których można tu spotkać o każdej porze dnia. Ale nam chyba nie zależy na zadowoleniu pijaków. Nam chodzi po prostu o to, aby łódzki robotnik, czy urzędnik w drodze do pracy, albo z pracy do domu, mógł zjeść w barze, czy w restauracji obiad szybko, w kulturalnych warunkach, a przy tym niedrogo. W tej chwili warunków takich w Łodzi na ogół nie ma.

Łódź konserwatywna?

Łódź jest miastem, specyficznym. Tu, w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców, jest największa liczba zatrudnionych, zarówno kobiet jak i mężczyzn. Tu wreszcie —

to jest niesłychanie ważne — średnie zarobki kształtują się niezbyt wysoko w porównaniu z innymi miastami. Ta specyfika miasta powinna znaleźć swe odbicie w organizacji łódzkiej gastronomii.

Nowoczesna gastronomia, nie tylko na Zachodzie, ale również w CSRS, na Węgrzech i w NRD wygląda w ten sposób: szeroko rozbudowana sieć barów szybkiej obsługi, na wysokim poziomie, restauracji I kategorii. Lokale kategorii pośrednich, typu „knaip” wszędzie zanikają. I to jest logiczne. Czas ludzki jest dziś niezwykle cenny. Każdy chce zjeść posiłek szybko, ze smakiem i niedrogo. Te warunki spełniają bary szybkiej obsługi. Kto zaś ma pieniądze i chce się zabawić, idzie wieczorem do porządnego lokalu.

Barów szybkiej obsługi jeszcze w Łodzi nie ma. Przygotowano dopiero place pod ich budowę. Czy oznacza to, że w tej chwili nie można zrobić, aby ułatwić życie łódzkiemu gospodiniom?

Mamy na ten temat odmienne zdanie. Otóż zaplecza łódzkiej lokalności wykorzystane są zaledwie w 80 proc. Można by stąd wyciągnąć wniosek, że w Łodzi jest za dużo zakładów gastronomicznych. Oczywiście taki wniosek jest błędny. Nie wykorzystane moce produkcyjne świadczą o czymś zupełnie innym, o tym mianowicie, że masowy konsument, w naszym kraju, nie korzysta z usług łódzkiej gastronomii, stroni od niej.

Odstrasza ją obskurne lokale, nieuprzejma obsługa, jednostajność jadłospisów, niska jakość potraw i przede wszystkim ceny. Wraz z rodziną natomiast chętnie zje na obiad w schłodnym lokalu porcję smacznych flaków czy inne tanie danie.

I tu tkwi podstawowy konflikt, bo gastronomia w pogoni za wysokimi obrotami, ucieka od dań tanich, popularnych, często bardzo pracochłonnych. Ucieka, nie dostrzegając, lub — co jest bardziej prawdopodobne — nie chcąc dostrzec skromnych możliwości płatniczych łódzkiego robotnika. A przecież duże obroty i godziwe zyski można osiągnąć także przez tanią, ale masową produkcję.

Łódzcy gastronomicy operują jeszcze jednym argumentem. Ich zdaniem, Łódź jest miastem... konserwatywistów, nigdy tu nie było tradycji jedzenia obiadów w mieście. To prawda, ale tradycji tej nie było również nigdzie w Warszawie, na Śląsku i w Poznaniu. A jednak mieszkańcy tamtych miast coraz szerzej korzystają z usług gastronomii. Będą korzystać na pewno i w Łodzi, trzeba tylko stworzyć odpowiednie warunki.

Istnieje cały szereg rozwiązań organizacji nowoczesnej gastronomii. Niektóre zastosowano od niedawna z powodzeniem u nas w kraju. Być może dałoby się je przyszczyć na łódzki grunt. O tym jednak w następnym artykule.

JERZY BINDER

„Sztafeta przyjaźni” zakończona radosnym świętem młodzieży

Oświetlone udekorowane Pałanice były w minioną niedzielę miejscem spotkania delegacji młodzieżowych reprezentujących ponad 70-tysięczną rzeszę młodzieży harcerskiej i Szkolnych Kół Przyjaciół ZSRR, która uczestniczyła w pracach „Sztafety Przyjaźni”.

Efekty rozpoczętej 19 stycznia — w rocznicę wyzwolenia ziemi łódzkiej, imprezy, znacznie przerosły oczekiwania organizatorów — Zarz. Woj. TPP-R.

Pracą użyteczną wartości setek tysięcy złotych, młodzież uczciła lata wspólnej walki żołnierzy polskich i radzieckich. W kronikach harcerzy zanotowali wiele cennych wspomnień z tamtego okresu.

Centralna część uroczystości pabianickich odbyła się na stadionie sportowym. Uczestniczyli w niej goście honorowi: I sekretarz ambasady ZSRR w Polsce, przedstawiciel Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą — Michał Tulisow; sekretarz KW PZPR — J. Muszyński; poseł Cz. Szezepaniak; przedstawiciele: TPP-R, Komendy Chorągwi Ziemi Łódzkiej oraz gospodarze miasta.

Po przemówieniu sekretarza KW PZPR J. Muszyńskiego, pfm. H. Sebastian składał M. Tulisowowi meldunek z zakończenia „Sztafety Przyjaźni” wraz z kroniką, a I sekretarz ambasady ZSRR w Polsce przekazuje młodzieży pozdrowienia od narodu radzieckiego.

W godzinach popołudniowych odbył się przegląd harcerskich zespołów artystycznych.

(M. Kr.)

Konferencja w Evian



Członek delegacji algierskiej na rokowania w Evian, Boulaouf (pierwszy z lewej), który przygotowywał ze strony algierskiej warunki techniczne konferencji, obiegany jest w Genewie przez dziennikarzy.

Fot. — CAF

Kocham inwencję dyrektorów teatralnych, którzy z pionierską odwagą sięgają po nowe pozycje autorów polskich. Lubię, gdy autorami tych prapremier są właśnie łodzianie. Szanuję też każdy wysiłek debiutantów, którzy w sposób mniej czy więcej zwycięski, borykając się z trudnościami formy, wzbogacają nasz repertuar teatralny nowymi sztukami.

Oto i powód, że omawiając komedię muzyczną Tadeusza Koźmiana „Kocha, lubi, szanuje...” stosuję tu poniekąd... taryfę ulgową. Niemniej nie sposób nie zaznaczyć zaraz na wstępie, że nie jest to sztuka dla... intelektualistów.

Akcja sztuki rozgrywa się w środowisku młodzieżowym. Ścisłej mówiąc — jak przyznaje to sam autor — pomysły napisania jej nasunęły mu kontakty z łódzką spółdzielnią studencką „Pushtek”. Pomysł przyjemny chociażby dlatego, że autor, wbrew nieulewnej utartej w tej chwili regule, spogląda na młodzież przez różowe okulary, prześcigając całokształt utworu miłym optymizmem.

Sztuka „Kocha, lubi, szanuje...” jest niejednolita w swoich wartościach scenicz-

nym. W stabilnych aktach I i II — dłużyjny i truzimny. Akt III przypomina chwilami niezły... skecz, — akt IV, dzięki spietrzeniu i rozładowaniu najrozmaitszych, często zabawnych intryg — farsę. Ten też ostatni moment został

Na scenach łódzkich „Kocha, lubi, szanuje”

zreczenie wyeksponowany przez reżysera sztuki Jerzego Cwiklińskiego. Dramatyczni artyści Teatru im. Jaracza (A. Zomer, J. Siennicka, A. Krawczykówna, J. Walczak, B. Sochnacki i inni) z większym lub mniejszym powodzeniem starali się nagiąć do konwencji tej sztuki, w której piosenka i muzyka (Aleksandra Grossa) oraz tańce (choreografia na opracowaniu St. Dowgirda), stanowią element bardzo za-

sadniczy. W sumie jednak zbyt dosłownie pojmują swe role, wtedy gdy należałoby je raczej traktować ze zwróceniem oka jako zabawę w teatr. Z tego chyba powodu nawet wstawki taneczne robią wrażenie sztucznie włożonych w widowisko. Bodajże największy braw (i to zasłużony!) zdobyła Lena Wilczyńska jako p. Zawalska, ferytyczna wdówka po dwóch mężach, zarażająca siła na trzeciego.

W ramach repertuaru Teatru im. Jaracza wśród takich pozycji jak: „Żywy trup”, „Strach i nędra III Rzeszy”, „Kordian” i „Zemsta”, nie bardzo mielibyśmy się najnowszą premierą pt. „Kocha, lubi, szanuje...”. Sztuka przygotowana została na okres tzw. ogórkowy, kiedy to poważne tragedie i dramaty nie stanowią magnesu, ścigającego publiczność na widowisko...

Podobno zespół Teatru im. Jaracza ma wyjechać z tą sztuką na występy w tzw. teren. Nie powiem, ażeby reprezentowała ona w sposób najbardziej właściwy klasę i charakter Teatru im. Jaracza. Nawet jeżeli spotka się ona z żywym przyjęciem widzów.

M. J.

Przy NTU 303-04

Ruch drogowy w Łodzi



W ub. czwartek w spotkaniu przy NTU 303-04 wziął udział komendant Ruchu Drogowego MO w Łodzi — kpt. JAN ROLBIEC KL. Spotkanie to zorganizowali, wychodząc z postulatami naszych Cytelników. Wybraliśmy przy tym moment, w którym właśnie jest prowadzona w naszym mieście nauka chodzenia.

I rzeczywiście, zainteresowanie było duże, a pytania i wypowiedziane uwagi — rzeczowe. Postulowano m.in. aby skończyć z akcyjnością i by milicja konsekwentnie przystąpiła do karania pieszych, ignorujących zasady ruchu ulicznego, a z drugiej strony przypilnowała kierowców aby zwalniali szybkość i zatrzymali wózy dla przepuszczenia przez pasy przejść przechodniów (nie tylko na skrzyżowaniach, ale i w innych miejscach ku temu wyznaczonych). Wskazywano również, że trzeba skończyć z tolerowaniem dzwonek samochodów przy skrecianiu w świetle zanim przejdzie pierwsza fala przechodniów. Przy okazji padło też sporo krytycznych słów pod adresem Wydz. Komunikacji, zwłaszcza za brak należytej opieki nad znakami drogowymi.

Jak zwykle — i tym razem zamieszczaemy w naszej relacji niektóre ciekawsze rozmowy.

Słucham, kapitan Rolbiecki... — Dzień dobry. Dlaczego nie ma tablic objazdu w rejonie Zgierskiej i Sowińskiej go? — Słuszna uwaga, przekaże ją DRN i sądzę, że w najbliższych dniach tablica taka pojawi się.

— W Łodzi nigdy nie wiadomo czy jest się na ulicy z pierwszeństwem przejazdu. Kiedy wreszcie tego rodzaju znaki zostaną wywieszone? — Minister komunikacji zniósł te tablice. Były w Katowicach i Poznaniu, chcieliśmy wprowadzić je również u nas na Piotrkowskiej, ale nie uzyskaliśmy zgody.

— W ogóle jest w Łodzi jakiś problem znaków drogowych. Znajdują się one w fatalnym stanie, nie można ich w ogóle odczytać.

— To jest słuszna uwaga pod adresem Wydziału Komunikacji.

— Uważam, że samochody dymiące powinny nie mieć prawa jeżdżenia po mieście. Ja bym zresztą w ogóle usunął samochody z Piotrkowskiej, to za klasna ulica, jest duży ruch pieszy.

— Projekt pański nie wydaje mi się realny. Przecież idziemy z motoryzacją naprzód, nie można więc wysuwać wniosków w sprawie usunięcia ruchu kołowego z Piotrkowskiej. Natomiast jeśli zauważy Pan dymiący samochód — to proszę zapisać jego numer i aktualną godzinę, po czym przelać notatkę do Komendy Ruchu Drogowego MO ul. Mianowskiego 22.

— Na rogu Kopernika i Żeromskiego stoi kiosk zawiadująca. Czy nie można by go usunąć?

— To jest możliwe. Sprawdzimy. Jeśli kiosk rzeczywiście przeszkadza w ruchu — zostanie usunięty.

— Dlaczego przy zbiegu Zamenhofa i Al. Kościuszki nie ma sygnalizacji świetlnej? Jest tu duży ruch, a w pobliżu mieszczą się cztery szkoły.

— Sygnalizacja świetlna na tym skrzyżowaniu ma być założona w 1962 r., na razie nie ma funduszy. Chcemy natomiast by młodzieżowa służba ruchu zamiast pełnić służbę na Piotrkowskiej — zaopiekowała się tymi odcinkami ulic gdzie w pobliżu są szkoły i przedszkola.

— Jak właściwie należy interpretować znak „stop”? Czy należy zatrzymać pojazd tuż przy znaku? Przecież wtedy nie widać skrzyżowania.

— Zgodnie z przepisami należy zatrzymać się tuż przed znakiem. Ale ma pan rację, że zwykle wtedy nie widać skrzyżowania. Należy więc zwolnić przyjeżdżając do przodu metrów dalej, zatrzymać się na moment przed niebezpiecznym przejazdem i rozjeżdżać.

— Pomimo, iż nie mam na rowerze, to jestem oburzone na tym jak ludzie nie szanują zasad ruchu ulicznego. Dla tego też uważam, że głównie trzeba się zająć nie kierowcami, a pieszymi — nauczyć ich chodzenia po ulicy i spowodować by zrozumieli wreszcie, że jeźdźnia jest dla ruchu kołowego.

— Gdyby wszyscy to rozumieli, milicja miałaby na pewno mniej pracy i kłopotów.

— Żyje 48 lat i nie wiem jak chodzić po ulicy. Mówi się bowiem o przechodzeniu na skrzyżowaniach, a w rzeczywistości każdy chodzi tak jak mu się podoba.

— Należy przechodzić przy skrzyżowaniach i w innych miejscach do tego przeznaczonych. W br. mieliśmy już w Łodzi 15 wypadków śmiertelnych, z czego 12 z winy pieszych. Obecnie w całej Polsce przeprowadzamy akcje jechać z przodem a od 22 km, wszystkich niesformych będziemy karać. Kolegia orzekające mają doradnie rozpatrywać te sprawy.

— Czy na pasach dla pieszych kierowcy nie powinni uważać na przechodniów?

— Obowiązkiem kierowcy jest zwolnić szybkość a nawet zatrzymać się i przepuścić przechodniów, którzy akurat znajdują się na pasie. Naszym obowiązkiem jest dopilnować poszanowania tego przepisu.

(GRĘB)

9 motocykli PKO

W ostatnim losowaniu — 20 maja br. — książeczek motocyklowych PKO, mieszkańcom Łodzi przypadło 7 motocykli i po jednym dla Sieradza i Skierniewic. A oto szczęśliwe numery książeczek PKO: 350081 UOZ, 350876 UOZ, 317596 UOZ, 537753 UOZ, 516036 UOZ, 534951 UOZ, 350906 UOZ, 350836 UOZ i 497372 UOZ.

czy wiecie ze...

W ubiegłą niedzielę przy porządkowaniu miasta pracowało 650 studentów. W Alejach Politechniki pomagali oni przy budowie linii tramwajowej, na Balutach - przygotowywali teren pod budowę parku młodzieżowego, a dwie pozostałe grupy porządkowały Park Poniatowskiego i Radogoszcz, w rejonie ulic Zgierskiej i Generała Sowińskiego.

W sumie, w ubiegłą niedzielę studenci łódzcy poświęcili swojemu miastu 1950 godzin. Wartość niedzielnych czynów oblicza się na około 8 tys. złotych.

Do Zespołu Upiększania Miasta wpłynęły już 43 zgłoszenia na najlepszą dozorczą Łodzi. Komitetem domowym, administratorem i właścicielem domów przypominamy, iż kupon-zgłoszenie należy nadesłać do Zespołu Upiększania Miasta (ul. Piotrkowska 104 - Biuro ŁK FN) najpóźniej do 1 czerwca br.

Wi kwartale br. na konto Uczniowskiego Komitetu Budowy Szkół Tysiącecia wpłynęło 141 tys. złotych. Wpłaty uczniów szkół podstawowych wynoszą - 99 tys. złotych, licealnych - 25 tys. zł, zawodowych - 2 tys. złotych, techników - 10 tys. a zasadniczych - 4 tys. złotych.

Dzięki operatywności producentów i handlowców

Na wczasy, wycieczki i plaże w strojach... adamowych

WPRAWDZIE POGODA NIE JEST JESZCZE NAJLEPSZA, ALE MOŻNA SIĘ SPODZIEWAĆ, ŻE LADA DZIEŃ „WYBUCHNIE” LATO, NIC WIĘC DZIWNIEGO, ŻE KOBIETY, KTÓRE PLANUJĄ NIEDZIELNE WYPADY ZA MIASTO, CZY TEŻ W CZASY POD KONIEC MAJA LUB NA POZĄTKU CZERWCA, SZUKAJĄ JUŻ PO SKLEPACH WYBITNIE LETNIEJ GARDE ROBY.

Niestety nasz handel nie greszy znow (jak zwykle), przezornością. Niewiele letnich rzeczy mogą zaoferować klientom nasi handlowcy.

Na różnych rewiach mody i pokazach widziało się mnóstwo kilkunastocentowych kompletów plażowych, składających się np. z szortów, wdzianek, opalaczy i szerokich spódnic. Nic z tych rzeczy nie ma niestety w sklepach. Przeproszę, w kilku sklepach, m.in. „pod setką” przy ul. Piotrkowskiej i w „Paradzie” pokazuje się klientom jeden jedyny model trzyzębiowy (spódnica, opalacz, pelerynka) i to wszystko. W damskim „Galluxie” oferuje się wyłącznie opalacz, a la „Bikini” w jakichś nieciekawych kolorach. W każdym sklepie odzieżowym jest ponadto trochę damskich spódnic letnich, przeważnie marszczonych pewno z ubiegłorocznych remanentów, bo tkaniny nie wskazują bynajmniej na nowe wzory. Zdawać by się mogło, że gdzieś jak gdzieś, ale w sklepach „Telimeny” będzie w czym

Ona jest z Łodzi Tam teraz sprzedają konfekcję ciężką...



wybierać. Tymczasem rozmowa ze sprzedawczynią jest krótka:
— Proszę o komplet plażowy.
— Nie ma.
— A kiedy pani dostanie?

— Nie wiem. Za to „aż” trzy komplety „Telimeny” znalazłam w „Paradzie”. To naprawdę niewiele. Wybór letnich sukienek największy jest chyba w PDT. Ciekawe, że najprzyjemniejsze

i najtańsze modeliki pochodzą nie z państwowych czy spółdzielczych zakładów, ale z innych źródeł. Jedną z klientek wybrała bardzo udaną sukienkę linianą za 143 zł, wykonaną przez Zasadniczą Szkołę Odzieżową w Łodzi. Okazuje się, że jeśli detalista nie ogranicza się jedynie do utartych źródeł, to zyskuje na tym on sam i klient.

Nielatwo też znaleźć jakieś damskie wybitnie letnie ubiwanie. W każdym sklepie obuwniczym najwięcej jest brzydkich i ciężkich (model chyba 1950) gdynek. Zupenie nie ma letnich, damskich sandałków. Niedawno pokazały się tekstylnie czarne, ale było ich mały i o dużych numerach. Nasz przemysł obuwniczy jeszcze wciąż, mimo wielu obietnic, nie przystosowuje swojej produkcji do wymagań klientów. Jeszcze gorzej jest z letnim obuwiem dziecięcym. Sandałki z grubymi podszewkami wolają o pomstę do nieba. A przecież najwyższy czas, aby właśnie obecnie nasze sklepy odzieżowe i obuwnicze dysponowały jak najszerszą gamą letnich artykułów.

Lustracja — na czasie!

OSTATNIO PRZEPROWADZONO KONTROLĘ WSZYSTKICH RESTAURACJI DYREKЦИИ LZG-WSCHÓD. PRYSKRETNEJ LUSTRACJI DOKONANO O PRZY POMOCY PRZESZŁO 120 AKTYWISTÓW ZW. ZAW. DOPIERO PO ICH WSTĘPNYCH OBSERWACJACH WKRACZALI DO LOKALU ETATOWI „PIH-OWCY”.

Jeżeli chodzi o sprawność obsługi klientów, ocena jest nie-
gorzej przedstawiała się ocena uczciwości, zwłaszcza bufetowych. W „Rzagoskim” padł rekord. Na 100-gramowy kiełbask zabrakło 17 g wódki, a w „Eldorado” na 200

gramów nie dolano 26 gramów. W „Halce” na pół litra zamówionej wódki zabrakło 76 gramów, a w „Tivoli” na litrze nie domierzono 160 gramów.

Jakość posiłków, badana na miejscu, wykazała że na 211 przebadanych potraw, tylko 5 otrzymało oceny niedostateczne. W „Energii” na 8 porcji 3 nie nadawały się do konsumpcji, pod „Szewczykimi” i w „Magnolii” zakwestionowano po jednym danu. Komisje stwierdziły, że zaopatrzenie konsumentów było złe w „Tivoli”, „Pocztowym” i w „Magnolii”. Asortyment dań gorących i zup był nadzwyczaj ubogi i skromny. Jeżeli chodzi o warunki sanitarno-higieniczne to dyskwalifikowano bar „Na Stokach”, a „Halka” otrzymała zaledwie ocenę dostateczną.

Z tej pierwszej, dużej lustracji, nie można jeszcze wy-

smuć zbyt pochopnych wniosków. Nie można się też sugerować przeciętnymi dobrymi rezultatami. Najprawdopodobniej każda inspekcja była źle dobrana, bowiem w większości lokali (o godz. 14) stwierdzono nie tylko frekwencję, co automatycznie przyspieszyło obsługa. Jest to pierwsza sonda badawcza, która będzie powtarzana jeszcze niejednokrotnie i wówczas wyjdzie zapewne na jaw fakt, że w łódzkich restauracjach jest dużo mankamentów. Już dziś jednak można stwierdzić, iż rzeczą niemal nagminną, jest oszukiwanie klientów przy sprzedawaniu alkoholu oraz przy zamianach gatunków mięs zwłaszcza drożdższych na tańsze.

Zb. Skb. (Kas.)

Koncert muzyki węgierskiej

Lajos Teleki — laureat Międzynarodowego Konkursu im. F. Liszta w Budapeszcie oraz konkursu pianistycznego im. Marguerite Long w Paryżu — wystąpi gościnnie dziś, 23 bm. o godz. 19 w Klubie MPK (ul. Piotrkowska 86, I p.) dając recital fortepianowy utworów kompozytorów węgierskich. W programie: Franciszek Liszt, Bela Bartok, Zoltan Kodaly. Wstęp bezpłatny.

Opinie dnia

O Poradniach Świadomego Macierzyństwa

DOMINIKA DREWOCZEWSKA polozna

Z poradni naszej korzysta dziennie przeciętnie około 20 osób. Najwięcej zgłaszających się szuka u nas pomocy w pozbyciu się nieplodności. Są to przeważnie kobiety, ale bywają również mężczyźni. Tego rodzaju pacjenci pozostają pod naszą opieką zazwyczaj przez dłuższy okres. Przychodzą także kobiety pragnące właściwie zapobiegać ciąży oraz osoby z zaburzeniami seksualnymi. Wśród

tych ostatnich przeważają mężczyźni. Dla nas ważne jest to, że wszyscy pacjenci posiadają do nas dużą dozę zaufania.

PANI L. B.
Niedawno usuwalam ciążę. Postanowilam, że teraz będę stosować już środki zapobiegawcze. Zglosilam się w związku z tym dzisiaj do Poradni Świadomego Macierzyństwa. Otrzymałam tu odpowiednie środki i bardzo cenne wskazówki, które, jak sądzę, pozwolą mi utrzymać się przed niepożądaną ciążą.

ADELA PAWLAK sekretarz Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa. Ilość kobiet szukających u nas porady w celu zapobiegania ciąży nie zwiększa się. Ale tłumaczymy to z jednej strony faktem powstania w przeszło 20 większych łódzkich zakładach pracy punktów sprzedaży środków antykoncepcyjnych oraz ukazania się na rynku globulek ZET. Dużą rolę odgrywają też pogadanki o świadomym macierzyństwie wygłaszane przez naszych aktywistów w zakładach pracy. Niezwykle ważne jest to, że w I kwartale br. ilość poronień w Łodzi uległa zmniejszeniu.

RECITAL Bronisława Rutkowskiego

Na kolejnym, 24 bm. o godz. 19 koncercie organowym w kościele ewangelickim przy ul. Floriankowskiej 23, koncertować będzie Bronisław Rutkowski, jeden z nielicznych polskich wirtuozów gry organowej. Wystąpi on z bogatym programem, zawierającym utwory J. Pachelbela, D. Zippeli, J. S. Bacha, C. Francka i M. Regera.

Uczeń III LO zwycięzca olimpiady matematycznej

Komitet Główny Olimpiady Matematycznej w Warszawie nadał pismo do dyrekcji III Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki, w którym zawiadomił, że uczeń tej szkoły — Paweł Gabryjańczyk z klasy X zo stał zwycięzcą ogólnopolskiej olimpiady matematycznej. Nie jest to pierwsze zwycięstwo młodzieży tej szkoły w tego rodzaju konkursach. Tradycyjnie szeroki zainteresowań — zwłaszcza przedmiotami matema-

tycznymi i wysocile lokaty jakiego uczniowie III Liceum łódzkiego uzyskują przy okazji tak ogólnokrajowych olimpiad, jak i egzaminów na wyższe uczelnie — znane są od wielu lat. Miło nam donieść, że i w tym roku klubowej regule stało się zadość. (wyrz.)

Uwaga, absolwenci WUML

24 bm. o godz. 17 w gmachu Komitetu Łódzkiego PZPR (III piętro), odbędzie się kolejne spotkanie absolwentów WUML. W programie przewidziany jest film polączony z dyskusją.

Wylegitymuj się pan!

NIEDZIELA, 21 MAJA BR. GODZINA POPOŁDNIOWA. Tramwaj linii 45 dojeżdża ze Zgierza do krańcowego przystanku przy ul. Północnej. Pada ulewny deszcz i troje ostatnich pasażerów z pierwszej przyczepki pragnie objechać w koło petle, aby wysiąść wprost pod dach na przystanku początkowym. Nic z tego. Konduktor kategorycznie nakazuje opuścić wagon. Pasażerowie proszą i tłumaczą, że niepotrzebnie zmokną, zanim zdążą się szyć przed deszczem, że sytuacja jest wyjątkowa itd. Konduktor jest niewzruszony. Taki przepis i basta! Zatrzymuje nawet specjalnie ruszający już pociąg i fora na deszcz! Wtedy jeden z pasażerów prosi konduktora o podanie numeru służbowego. Ten jednak uzależnia to od wylegitymowania się pasażera i zaskłania ręką numer na torbie. Pasażer wysiada i udaje się

Wspólne zadania Bliska współpraca Tradycje sojuszu Rozmowa z prezesem MK ZSL mgr Stefanem Staniaszkiem

PRZEBIEG NIEDZIELNEGO ŚWIĘTA LUDOWEGO W WIELKIEJ ŁODZI ZNAMY JUŻ Z RELACJI PONIEDZIAŁKOWEJ PRASY. A OTO WRÓŻENIA I UWAGI PREZESA MIEJSKIEGO KOMITETU ZSL — MGR STEFANA STANIASZKA Z ODBYTEJ URO CZYSTOŚCI.

— Pod jakimi auspicjami przebiegało Święto Ludowe w naszym mieście?

— To, że tegoroczne Święto Ludowe - 30 z kolei, obchodzili łódzcy w Rogach nie było bynajmniej dziełem przypadku. Tam mianowicie działa jedno z najlepszych kółek rolniczych naszego miasta.

Tegoroczne obchody Święta Ludowego miały dla członków ZSL w Łodzi szczególnie podniosły charakter. W niedzielę nastąpiło rozwiniecie sztafeta Miejskiego Komitetu ZSL, ufundowanego przez członków sironnictwa. Przejął go jeden z najstarszych działaczy ZSL w Łodzi — Jan Siejka z Retkini.

— Jak rozwija się więź robotników łódzkich z organizacjami rolniczymi z terenu Wielkiej Łodzi?

— W uroczystościach w Rogach brał udział rolnicy z Wielkiej Łodzi a więc chłopcy zorganizowani w 33 kółkach rolniczych, członkinie kół gospodyń wiejskich, gospodarze indywidualni oraz bardzo liczne delegacje robotników łódzkich zakładów pracy.

Przejazd pojazdów otwierały ciągniki ze spółdzielni produkcyjnej Olechów. Za nimi jechali wozami chłopcy z Retkini, gdzie istnieje najstarsze koło

ZSL w Łodzi i gdzie tkwią po dziś dzień najwyższe tradycje współdziałania ludowców z komunistami robotniczymi miasta. Ludowcy Retkini i Kurowie biorą zawsze liczny udział w obchodach 1-majowych — w święcie robotniczym — i dlatego tym serdeczniej witają na swych uroczystościach robotników — widać w tym przejaw pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

— A może kilka uwag zechciałby pan podać na temat współpracy łódzkiego ZSL PZPR i SD?

— Święto Ludowe w Łodzi było jednym z dowodów bliskiej współpracy ZSL z Komitetem Łódzkim PZPR i komitetami dzielnicowymi oraz ze Stronnictwem Demokratycznym. Ta współpraca na co dzień przynosi możliwość rozstrzygnięcia wielu istotnych problemów rolnictwa w naszym mieście. Udział przedstawicieli partii i władz miejskich w niedzielnych uroczystościach podkreślił ten fakt.

Trochę nie dopisała pogoda, ale gdy po deszczu ukazało się znowu słońce przyjemna zabawa trwała do późnego wieczora.

Rozmawiał: SK.

Mimochodem Chyba coś ukradną...

W miarę modernizacji naszego handlu mam coraz mniej przekonania do samej siebie. Kiedy np. wchodzi do SAM po kawalek masła i zupę grzybową, to podciągamy wysoko rękawy i trzymamy koszyk w wyciągniętej ręce idąc szlupno koło półek z towarem. Wiem, że śledza mnie oczy ekspedientki, podejrzewającej mnie o chęć przywłaszczenia sobie przynajmniej całej półki z kompotami.

To chyba nie ma sensu. Nie tędy droga do nauki uczciwości, do nowych stosunków między ludźmi, opartych na przyjaźni, do brym współzyciu, zaufaniu i wzajemnej pomocy. Dajmy obywatelom naszego miasta i kraju większy kredyt zaufania. Nie obrażajmy ich godności atmosferą podejrzewania, obcinaniem czubków u noży i dziurawieniem tyteczek. Naprawdę nie zasłużyli na to.

ZO-TA

Dziś kupujemy

PRALKI elektryczne „Krosno” (z wycienniczką) — 1.900 zł, a nie 900 zł, jak podano 30 bm. — Narutowicza 22.
SZEROKI asortyment artykułów pasmanteryjnych, guzikarskich oraz galanterii skórzanej można nabyć w sklepie — Wrzesnińska 102.
GDYNIKI damskie a 95 zł w pełnym asortymencie wzorów i kolorów, gdyńki damskie „Zanetki” a 202 zł, balerinki a 61 zł, 125 zł i 200 zł (na skórze), klapki z importu od 350 do 380 zł, czółenka damskie z importu w cenie 680 zł (kolor zielony) oraz duży wybór obuwia męskiego letniego, w tym tak poszukiwane „Araby”, znajdziecie w PDT Piotrkowska 99.
ROWERY męskie, damskie, młodzieżowe i dziecięce produkcji krajowej i z importu kupicie w sklepach: Jaracza 1, Główna 9, Przebyszewskiego 46, Władcy Bytomskiej 39, Lutomierska 6 i Piotrkowska 71 oraz 86.
ZAPORY do detek rowerowych — Jaracza 1, Główna 9.
USŁUGI MHD
NAPRAWA rowerów i sprzętu sportowego — Jaracza 1.
OSTRZENIE gratiów i na prawa cynki — Piotrkowska 81.
NAPRAWIANIE długopisów i naprawa piór — Piotrkowska 67 i 90.
2052-K

Uwaga mieszkańcy Łodzi!

NOWY SKLEP FABRYCZNY

zaopatrzone w bogaty asortyment
TKANIN BAWELNIANYCH
ze szczególnym uwzględnieniem produkcji eksportowej
otwarty został w dniu 20 maja br.

w Łodzi, przy ulicy Zachodniej 10
przez Zakłady Przemysłu Bawełnianego
im. J. Marchlewskiego.
PT. Konsumentów zaprasza się
do odwiedzenia nowej placówki
handlowej.



1239-T

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLAC zadzwoniony 1.431 m i domek sprzedam. — Zgierz ul. Kollataja 2. Wieczorek 8733 G

DZIAŁKĘ budowlaną 4.000 m zadzwoniona sprzedam. Władowski tel. 515-71 8683 G

OGROD owocowy (Milionowa) korzystnie wydzierżawie — oddam w opiekę. Tel. 448-05 8698 G

KUPNO

MASZYNY krzyżówkę, klebciarkę na chodzie kupa. Włodawek ul. Chmielna 16, tel. 21-04 Ciesiński 8698 G

Samochody-motocykle

SAMOCHOŃ „Opel Kadet” Więckowski, Wyższa 10, dojazd 14 — Dąbrowa

SAMOCHOŃ osobowy — „Warszawa” stan dobry sprzedam. Zdzisław Jabłoński Kikół, tel. 37 pow. Lipno woj. Bydgoszcz 9062 G

SPRZEDAŻ

MOTOROWER — marki „Lwów” nowy sprzedam. ul. Więckowskiego 19 m 6

CEGLE pełna i dziurawką sprzedam. Tel. 526-15 8417 G

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Milicyjne 07
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 293-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Przyw. Pogot. Dziec. 300-00
Przyw. Pogot. Lek. 333-33
555-55
359-15
Centrala Podmiejska 01

TEATR

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 „Pan Damazy” (Mała Sala) g. 20 „Dwoje na histawce”

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Wesołe miasteczko”

TEATR IM. JARACZA (Jaracza 27) nocnyny

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 10.15 „Podróż pana Perichona”

TEATR ROZMAITOCI (Moniuszki 4a) nocnyny

OPERA (Jaracza 27) g. 19 „Gizella” (balec)

OPERA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Król widczogów”

PINOKIO (Kopernika 16) g. 10-13 „Mała scena w Zoo” „Tomcio Paluch” g. 17.30 „Guignol w tarapatkach”

ARLEKIN (Wółczyńska 5) nocnyny

WYSTAWY

OBWA — komunikuje, że we wtorek, środy, piątki i soboty w g. 16-18, w czwartek g. 10-12 odbywają się dysputy o prowadzących wystawy w Ośrodku Propagandy Sztuki (Park Sienkiewicza)

MUZEUM

MUZEUM HIST. RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdanska 13) — czynne g. 11-17

MUZEUM HISTORII WŁOZIENICTWA (Piotrkowska 232) Wystawa pn. „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego”. Czynna g. 11-18

MUZEUM HISTORII WŁOZIENICTWA (Więckowskiego 36). Wystawa pn. „Wystawa tkanin renesansu i baroku”. Czynna g. 11-18

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne g. 9-19

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 9-16 wystawa archeologiczna pn. „Wykopiska archeologiczne polskich z Tell Atrab w Egipcie”

ZOO — czynne g. 9-19

PALMIARNIA — czynna g. 10-16

KLUB-KAWIARNIA ZMS (Starmiejska) dancing

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82 7700 G

Dr BIBERGAL specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-18 Piotrkowska 134 7969 G

Dr REICHER — weneryczne, skórne, zastępcą doktor Ziolkowski 16-19 Piotrkowska 14 1165 T

RÓŻNE

PRZY UPORCZYWYM CHOROZACH gardła, nosa, uszu — wykrywanie przyczynowych ognisk za pomocą — wykonuje specjalnie zakład rentgenowski Piotrkowska 121 9133 G

KORONSKA Henryka lekarz ginekolog — położnik, przyjmuje 17-18, Ziętka 16 7876 G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WYKWALIFIKOWANYCH tokarzy — praca w akordzie trzyzmiannowa — zatrudnią natychmiast Zakłady Aparatury Ochrony Rolnictwa, ul. Metalowców 25. Dla zamiejscowych istnieje możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym. 2495-K

EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem lub średnim i odpowiednią praktyką na stanowisko zastępcy kierownika grupy budów do spraw ekonomicznych oraz technika normowania — zatrudni Zarząd Przedsiębiorstwa Energoinstalacji Północ. Zgłoszenia osobiste przyjmuje kierownik grupy budów, Łódź, ulica Wróblewskiego 26 (teren Elektrociepłowni). 1201-T

INŻYNIERÓW mechaników i technika mechanika na stanowiska konstruktorów, kreślaczy, maszynistek technicznych, inżynierów, pracowników do wyświetlarni rysunków — zatrudni Przedsiębiorstwo Projektowania i Budowy Zakładów Przemysłu Metalowego i Elektrociepłowni Oddział w Łodzi, ulica Wigury 21, tel. 377-14. 2391-K

LASTRYKARZY oraz cieśli do ustawiania rusztowań zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego Łódź, Urzędnicza 45. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, pokój 107. 1204-T

EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem do działu ekonomiczno-organizacyjnego oraz 2 ślusarzy — zatrudnią Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego im. T. Duracza Łódź, Nowotki 65. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny. 1199-T

MASZYNISTĘ na parowóz na czas ograniczony — zatrudni PZGS bocznica kolejowa Łódź, ul. Obr. Stalingradu 85. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 1215-T

INŻYNIERA lub technika warsztatowca na stanowisko kierownika działu technicznego przyjmie pilnie zakład pracy branży metalowo-elektrotechnicznej. Oferty z wyczerpującym życiorysem składać do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „8929”. 8929-G

MAGAZYNIERÓW branży budowlanej i drzewnej oraz starszego ekonomistę do działu zaopatrzenia sekcji mat. budowlanych — zatrudni LPBM nr 1. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, ulica Piotrkowska 55, pokój 202.

INŻYNIERÓW i techników budowlanych, cieśli budowlanych, zbrojarzy, murarzy oraz operatorów na dźwigi wieżowe z uprawnień — zatrudni zaraz budowa cementowni w Działoszynie, pow. Pajęczno. Zgłoszenia przyjmie pow. Pajęczno od godz. 7 do 13. Dla pracowników zamiejscowych hotel i stółkiwa zapewnione. 1195-T

TRZECH inżynierów mechaników oraz 5 techników mechaników przyjmie zaraz Instytut Techniki Ciepłej w Łodzi, ulica Piotrkowska nr 204. Warunki do omówienia w kadrach. 2333-K

KIEROWNIKA sekcji handlowej i sprzątaczkę — zatrudni Centralna Hurtownia Opatowska Łódź, Piotrkowska 85. Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju nr 11. 9131-G

W dniu 20 maja 1961 roku w pełni młodości zmarła

S. + P.
Zuzanna Dąbrowska

Sędzia Sądu Wojewódzkiego w Łodzi. W Zmarłej tracimy najmilszą i nieodzwołaną Koleżankę.

KOLEŻY Z WYDZIAŁU III SĄDU WOJEWÓDZKIEGO
w ŁODZI 9126-G

Wyrazy współczucia koleżance Teresie ROSIŃSKIEJ z powodu zgonu

MATKI

składają

RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI I KOLEŻY ZE ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU TKANIN JEDWABNYCH I DEKORACYJNYCH
2476-K

PRZETARGI

Polygraficzna Sp-nia Pracy w Łodzi z siedzibą zarządu przy ulicy Piotrkowskiej 80. III podwórze, telefon 310-09, ogłasza przetarg na:

- a) wykonanie instalacji c. o. na oddziale przy ulicy Piotrkowskiej nr 157,
- b) malowanie z częściową reperacją tynków na oddziale przy ulicy Piotrkowskiej 157,
- c) drobny remont i malowanie oddziału przy ulicy Narutowicza 57.

Informacje otrzymać oraz zakres prac można uzgadniać codziennie w godz. od 8 do 14 w biurze zarządu przy ulicy Piotrkowskiej 80, telefon 310-09. W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, posiadające prawo prowadzenia przedsiębiorstwa. Oferty w zalakowanych kopertach z napisami „przetarg na założenie instalacji c. o.” należy składać w oddzielnych kopertach w sekretariacie zarządu, do dnia 31 maja 1961 roku. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie na wpłacenie do kasy sp-ni wadium w wysokości zł 500. Otwarcie ofert nastąpi w dn. 5. VI. br. o godz. 10 w biurze zarządu. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2445-K

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

Spółdzielnia Pracy „Spójnia” Łódź, ul. Rewolucji 1905 roku nr 59 ogłasza przetarg na sukcesywne wykonanie w br. kilkudziesięciu form:

- a) wtryskowych,
- b) do P. C. V.,
- c) do formowania winiduru oraz wykończników — z materiałów własnych.

Terminy wykonania pierwszej partii przyrządowań nie mogą przekroczyć dwu miesięcy. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie spółdzielni do dnia 31 maja br. godz. 10 rano. Otwarcie kopert nastąpi tegoż dnia o godz. 10.30. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania powodu. 2477-K

Prezydium PRN w Łęczycy Inspektorat Oświaty ogłasza przetarg na wykonanie remontu kapitalnego przedszkola w Grabowie pow. Łęczycy. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg” należy składać w terminie do dnia 30 maja 1961 roku. Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 31 maja 1961 roku o godzinie 11 w biurze Inspektoratu Oświaty w Łęczycy. Słabe kosztorysy na wykonanie robót wydaje Prez. PRN w Łęczycy ulica Belwederska nr 11. Udział w przetargu brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz wykonawcy prywatni. Inspektorat Oświaty zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 2475-K

Dr med. Bronisławowi LESZCZYŃSKIEMU za leczenie i najtroskliwszą opiekę w czasie choroby do ostatniej chwili życia naszego ojca

S. + P.
Wacława Karpińskiego

gorące podziękowanie składają
DZIECI
9051-G

W dniu 20 maja 1961 roku zmarła
mgr praw
Zuzanna Dąbrowska

Sędzia Sądu Wojewódzkiego w Łodzi. W Zmarłej Wymiar Sprawiedliwości traci sumiennego i oddanego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się 23 maja br. o godz. 14 ze Szpitala im. N. Barlickiego do grobu rodzinnego w Sroku. Serdeczne wyrazy współczucia stroskanej rodzinie składają

PREZES, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTyjNA, RADA ZAKŁADOWA, ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻY Z SĄDU WOJEWÓDZKIEGO W ŁODZI

Dnia 20 maja 1961 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz ukochany mąż, tatuś i dziadzius

S. + P.
Jerzy Piotrowski

lat 67

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi 23 maja br. o godzinie 17 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają pozostali w głębokim smutku
ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA
9156-G

Dzisiaj w Helenowie amerykański wyścig i spotkanie z kadrowcami

Dzisiaj o godz. 18 na torze kolarskim w Helenowie rozpoczyna się zawody kolarskie z udziałem polskiej czołówki. Głównym programem będzie wyścig amerykański z udziałem najlepszych szosowców i torowców krajowych. Gwardia organizująca imprezę anonuje udział tej miary torowców i szosowców jak Boruc, Bek, Józefowicz, Grabowski, Wilczewski, Kudra, Počas, Scibiorek, Kowalski, Paćka.

Oczekuje się przybycia kilku zawodników reprezentacyjnej szóstki na XIV Wyścig Pokoju. Należy oczekiwać, iż będą oni sedecznie przywitani przez łódzką publiczność.

III liga

W uzupełnieniu naszych informacji o rozgrywkach trzeciogodowych donosimy, iż w niedzielę w Radomsku Stal nieoczekiwanie uległa PTC 1:2 (1:1), a w Łodzi Start zremisował z Piłką 2:2 (1:2). W dniu poprzednim Boruta pokonała Czarnych Kutno 4:1 (0:0). Równocześnie wyjaśniamy, iż wskutek pomyłki obniżaliśmy o pełne 50 proc. zwycięstwo Włókniarza Pabianice nad Czarnymi Kutno. Brzmiało ono mianowicie 4:0 (2:0). Po tych spotkaniach tabela przedstawia się, jak następuje:

1. Włókniarz Pab. (1)	33:5	46:14
2. Widzew (2)	23:15	35:20
3. Bawelna (4)	22:16	26:24
4. Start (5)	20:18	34:33
5. Czarni Rad. (7)	20:18	24:27
6. Włókniarz Ł. (7)	19:19	31:28
7. Stal Rad. (6)	18:20	25:30
8. Czarni Kutno (8)	17:21	37:45
9. PTC (9)	16:22	28:30
10. Piłka (10)	15:23	33:41
11. Boruta (12)	13:25	23:40
12. Kolejorz (11)	12:26	30:46

Wysokie zwycięstwo żużlowców Tramwajarza

Przełożony z niedzieli, na poniedziałek ligowy mecz żużlowy w Zielonej Górze, między miejscowym LPZ a Tramwajarzem, zakończył się wysokim zwycięstwem łodzian 55:23.

W drużynie Tramwajarza startował Szwendrowski, który wygrał wszystkie biegi, zdoławszy 12 pkt. Pozostałe uzyskali Krakowiak, Mirowski, Sumiński, Kozłowski, Zawistowski i Strzelecki.

W nadchodzącą niedzielę w Łodzi Tramwajarz rozegra kolejny mecz ligowy — ze Spartą Srem.

TOTO-LOTEK

2, 7, 9, 23, 26, 47, dod. 20

Eliksir młodości zmienił nastroje

Polska-ZSRR 1:0 (0:0)

Nieoczekiwany sukces na Stadionie X-lecia

Radośnie brzmia fanfary na cześć piłki nożnej, obwieszczała naszą wygraną z najlepszym zespołem kontynentu europejskiego, reprezentacją ZSRR. Rehabilituje nas ona częściowo za zesłoroczną klęskę doznaną na stadionie w Łużnikach. Powód do radości tym większy, sukces tym pełniejszy, że — przynajmniej — raczej mało spodziewany, przed tą bowiem ciężką próbą dominowały na ogół mało optymistyczne nastroje.

Wygramyśmy 1:0, a chociaż zwycięska bramka padła z rzutu karnego, nie umniejsza to wartości sukcesu. W przekroju meczu polska jedenastka okazała się lepsza właśnie o tę jedną bramkę. Nasi selekcjonerzy obrali trafną koncepcję. Mieli szczęśliwą rękę. Co ciekawsz, że najlepiej wypadli ci zawodnicy, co do których wysuwali pewne obawy. Wdrągali się przed odmlodzeniem zespołu wysuwając szereg zastrzeżeń, a właśnie młodzież okazała się najlepiej przygotowana do ciężkiej walki i pierwszo-

rzędnie rozegrała tę partię. Cała drużyna grała bez kompleksu, niższości (a tego należało się obawiać), ofiarne, ambitnie i z dużym poświęceniem. Osiłzlo, Kowalski, Polok i Lentner zasłużyli w niej na miano piłkarzy nr 1. W drugiej kolejności wymienić należy Woźniaka, który umiejętnie zaszczytował szczybnego i niebezpiecznego Metrewalliego na prawym skrzydle, Szymkowiaka broniącego bezbłędnie swej bramki. Brychozego, zdradzającego wciąż jeszcze tendencje do zwalniania akcji, wreszcie Zientarę i Jarka. Pohl, na którego liczone najbardziej, grał mało dynamicznie i podciągnął się dopiero od momentu gdy znalazł się w bezpośrednim sąsiedztwie Wilezka, który w drugiej połowie meczu przejął od Brychozego batutę dyrygenta polskiej ofensywy.

Prawa obrona była słabym punktem naszej drużyny. Na szczęście jedynym. Błedy popełnił nie licząc z Koszulką reprezentacyjnego piłkarza. I właśnie z lewej flanki ataku radzieckiego, na której buszowali świetny technik Bubukin, zmieniający ustawienie pozycje z szybkim Meschi, groziło Szymkowiakowi największe niebezpieczeństwo. Zażegnawali je w porę niezmordowany Kowalski oraz stoper wielkiej klasy Osiłzlo.

Dzięki szczęśliwemu odmlodzeniu naszego zespołu reprezentacyjnego staliśmy się autorami największej sensacji w skali światowej, jak to zresztą słusznie stwierdził po meczu sędzia

p. Koesztner (Węgry). Tego kapitału nie wolno nam roztrwonić. Z tym większą starannością i rozwagą trzeba myśleć o nowej, niemieckiej ciężkiej przeprawie czekającej nas w czerwcu dwukrotnie w meczach eliminacyjnych o mistrzostwo świata z Jugosławia. Udał się kapitanowi sportowemu PZPN cocktail młodości z rutyną, lecz nie wyobrażamy sobie, żeby na tym kończył się proces odmlodzenia naszej reprezentacji. Droga do sukcesów wiedzie przecież przez młodzież.

K. Rozmysłowicz

POLSKA: Szymkowiak, Szczepański, Osiłzlo, Woźniak, Kowalski, Zientara, Polok, Jarek (Wilezek), Brychozy, Pohl, Lentner.

ZWIĄZEK RADZIECKI: Jaszyn, Medakin, Netto, Czocheł H, Woronin, Manoszin, Metrewall, Iwanow, Lobanowski (Krański), Bubukin, Meschi. Bramkę zdobył w 73 min. Pohl z rzutu karnego. Sędziował Koesztner (Węgry). Widzów 80 tys.

W telegraficznym skrócie

Na londyńskim stadionie White City odbył się w poniedziałek międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, na którym duży sukces odniósł Folk. Polak wygrał swój przedbieg na dystansie 100 m w czasie 8,6, wyprzedzając Anglika Jonesa, który uzyskał taki sam rezultat oraz reprezentanta NRF Wendelina — 9,7. Finału nie rozgrywano, zwyciężył zawodnik, który uzyskał najlepszy rezultat. Był nim Folk.

W meczu piłkarskim z cyklu rozgrywek eliminacyjnych o mistrzostwo świata grupy VI, w nie dzielę w Lizbonie reprezentacja Portugalii zmierzyła się z Anglią. Spotkanie zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0).

W czasie zawodów lekkoatletycznych zrzeczenia Burewiestnik w Moskwie, rekordzista Europy w skoku wwyż Brumel w swojej specjalności osiągnął wysokość 2,16 m. Drugi w tej konkurencji Kaszkarow miał 2,05.

Podczas mityngu lekkoatletycznego rozegranego w miejscowości Boulder w stanie Colorado, 20-letni student amerykański Georges Davies ustanowił nowy rekord świata, przechodząc w skoku o tyczce wysokość 4,83. Poprzedni rekord 4,80 należał do mistrza olimpijskiego Don Bragga.

A oto historia skoku o tyczce — wszyscy dotychczasowi rekordziści świata byli Amerykanami.

Barnes	4,30	1923
Grauer	4,37	1932
Brown	4,39	1935
Varoff	4,43	1936
Sefton	4,54	1937
Meadows	4,54	1937
Warmerdan	4,60	1940
Warmerdan	4,72	1941
Warmerdan	4,77	1942
Gutowski	4,78	1957
Bragg	4,80	1960
Davies	4,83	1961

Zgrzebne wicemistrzem Polski

W Krakowie rozegrano drużynowe mistrzostwa Polski kobiet w tenisie stołowym. Łódź reprezentowana była przez KS Zgrzebne oraz AZS. Tytuł mistrzowski zdobyła drużyna AZS Kraków, a reprezentantki KS Zgrzebne zajmując drugie miejsce obroniły zdobyty w ub. roku tytuł wicemistrza Polski. Pingpongistki AZS Łódź zostały sklasyfikowane na szóstej lokacie.



Od lewej: Osiłzlo, Iwanow, Szczepański, w głębi Bubukin. FOT — CAF

Marian Hofman komentuje

Lekkoatletyczna wiosna jest wyjątkowo burzliwa. Ledwie sezon się zaczął, runęła prawdziwą lawiną b. dobrych, jeżeli nie wręcz świetnych wyników. Nie waham się użyć takich określeń. Być może przed czerwcem lub trzecim laty mogłyby się one okazać zuchwałe. Dzisiaj są w pełni usprawiedliwione.

Nauka przyszła z pomocą trenerom i zawodnikom. Nie da się nawet przewidzieć rezultatów tej pomocy. W przeszłości naukowcy nabierali doświadczeń obserwując i badając życie oraz treningi sportowców. Dzisiaj sportowcy szukają w laboratoriach naukowców wskazówek dla swych przygotowań. Jesteśmy dopiero świadkami wielkiego prologu w tym wielkim dramacie, którego głównymi bohaterami są nauka i sport.

Fantastyczny rezultat George Daviesa 4,83 w skoku o tyczce mógł zatruwać wszystkich, którzy nie otarli się choćby o pracownię naukową. Przypuszczalnie, na taki rezultat złożyły się nie tylko naturalne zdolności skoczka, lecz również specjalny sposób jego przygotowania.

Najbardziej chyba w Łodzi można było zaobserwować energiczny szturm młodzieży. Atakowała ogromna masa i na wszystkie pozycje. To jest wielce pocieszające.

wał, oparty o wyniki badań medycznych, nawet sprzęt, przez niego używany. Technika w najszerszym tego słowa znaczeniu wkracza więc szerokimi wrotami do sportu.

Jednak nadal sprawność fizyczna odgrywać będzie podstawową rolę w uzyskaniu szczytowych osiągnięć. To prawda, iż do tej sprawności nielato jest dojść. Trzeba na to pracować całymi latami nie znając różnic w porach roku. Kto przepadł zimą, nigdy nie doponi rywali najbardziej morderczą pracą w ciągu lata.

Co się tyczy polskich lekkoatletów, na szczęście nie okazali się gnuśni. Cieszy zwłaszcza postawa młodzieży, która bezceremonialnie zaatakowała tradycyjne pozycje mistrzów. W ogóle niedziela była pomyślna dla polskiej l. a. Rezultaty Sosgórnika, Piątkowskiego, Barana, Badeńskiego, Polka, Pienkiewicza, Krzyżanickiej, Gierczakówny i wielu innych świadczą o znakomitym wyczynie przygotowania.

Najbardziej chyba w Łodzi można było zaobserwować energiczny szturm młodzieży. Atakowała ogromna masa i na wszystkie pozycje. To jest wielce pocieszające.

MARIAN HOFMAN

Nagrody rozdane

Udany finał turnieju siatkówki o puchary ZMS i „Dziennika Łódzkiego“

Drugi akt finału masowego turnieju siatkówki ZMS i „Dziennika Łódzkiego“ odbył się w niedzielę również w Pałacu Sportowym. Grały drużyny dziewcząt i chłopców szkół licealnych i zawodowych, natomiast nie doszło do finałowego spotkania w grupie juniorów.

W grupie dziewcząt zwyciężyła szkoła licealna z miejscowości Boulder w stanie Colorado, 20-letni student amerykański Georges Davies ustanowił nowy rekord świata, przechodząc w skoku o tyczce wysokość 4,83. Poprzedni rekord 4,80 należał do mistrza olimpijskiego Don Bragga.

A oto historia skoku o tyczce — wszyscy dotychczasowi rekordziści świata byli Amerykanami.

Barnes	4,30	1923
Grauer	4,37	1932
Brown	4,39	1935
Varoff	4,43	1936
Sefton	4,54	1937
Meadows	4,54	1937
Warmerdan	4,60	1940
Warmerdan	4,72	1941
Warmerdan	4,77	1942
Gutowski	4,78	1957
Bragg	4,80	1960
Davies	4,83	1961

lista Szkoła Oficerów MO na meczu się nie stawili. Zwycięzcy spotkań finałowych otrzymali nagrody w postaci pucharów ufundowanych przez LKKPiT, Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódź, AZS, Włókniarza (Łódź) oraz KM ZMS Łódź a także nagrody w postaci sprzętu sportowego ufundowane przez „Dziennik Łódzki“ i Łódzki Okręgowy Związek Siatkówki.

W meczach I-ligowych AZS Łódź zagrał w niedzielę dużo lepiej i odniósł zwycięstwo nad siatkarzami GKS Wybrzeże 3:1, umacniając się na czwartym miejscu w tabeli. W takim samym stosunku Legia wygrała z AZS Gdańsk.

„Kukuleczka“:

10-12-17
21-26-35

● POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA“ ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA“

AL MORGAN

(94)



DWA OBLICZA

Henna Fullera

Przełożyła CECYLIA WOJEWODA

— A gdyby mi się nie udało odkupić kontraktu?
— Naturalnie, że się panu uda.
— Ale przypuścimy, że nie.
— W takim przypadku obawiam się, że tylko pan będzie wiedział o niezgodności tych wzmianek gazetowych z prawdą. Obawiam się, że wtedy musielibyśmy pozbyć się pana i poszukać kogo innego na miejsce Fullera.
— Jeżeli wolno zapożyczyć od pana metaforę, panie Carleton, to pan właśnie ma broń w ręku i broń ta jest skierowana prosto w moją głowę.

— Przypuszczam, że sprawa tak wygląda w pańskich oczach.
— Nie boi się pan, że ja zacznę gadać? Wiem wszystko, co wie Sid Moore.
— Cóż znnowu. Ed. Nikt nie słucha na ślubie oszczerstw, które odpalony konkurent rzuca na obliwienie. I niech mi pan wierzy, synu, że w przyszłym tygodniu będzie pan konkurentem odpalonym na całego.
— Nie ma pan chyba zamiaru tak mnie odpalić, żeby się potem nie dało uratować mojej opinii?
— Nasza reklama zawsze jest bardzo skuteczna. Nie powiemy przecież, że nie chcemy pana. Nie zaprzeczamy ani nie potwierdzimy pogłosek i plotek na pański temat. Ale kiedy się zabierzemy na nowo do robienia z pana cudownego dziecka, zrobimy to największym kosztem, na jaki stać Amalgamated. Pańskie fotografie spoglądać będą z każdej tablicy ogłoszeń i z każdego autobusu w kraju. Pański głos będzie rozbrzmiewał podczas każdej przerwy w audycjach, w dzień i w nocy. Pańskie podobizny pojawią się na okładce każdego magazynu radiowego i telewizyjnego. Będziemy bez przerwy wydawać przyjęcia na cześć pana. Będzie pan zapraszonym gościem każdego programu radiowego i telewizyjnego naszej sieci. Rozreklamujemy pana jak Procter i Gam-

ble reklamują mydło. To jest w naszej mocy, niech mi pan wierzy.
— Czy mógłbym zadać głupie pytanie, panie Carleton?
— Może pan zadać każde pytanie.
— Dlaczego ja? Jakże to ja posiadam specjalne zdolności? Powiada pan, że pan myślał o mnie już przed śmiercią Fullera. Dlaczego?
— Nie miałem początkowo zamiaru wtajemniczać pana w szczegóły. Ed. Ale odpowiem na pańskie pytanie. Wie pan zapewne, że mieliśmy spór kłopotów z Fullerem. Opanowała go mania wielkości. Sława uderzyła mu do głowy. Nie zdawał sobie sprawy, jak wiele z tej sławy było wynikiem naszej reklamy. Jak długo trwałaby jego sława, gdybyśmy wyłączyli mikrofon, przed którym stał, albo kamerę telewizyjną?
— A jak długo Amalgamated utrzymałby się jako prosperująca firma bez niego?
— Trafił pan w samo sedno tego zagadnienia. Stworzyliśmy legendę Fullera z czegoś humbugu i nagle jajo zaczęło uczyć kure. Powstało ciekawe zagadnienie. Czy Fuller przetrwał Amalgamated Broadcasting System, jak on w to wierzył, czy jego przejście do stacji konkurencyjnej oznaczałoby nasze bankructwo? Czy moglibyśmy utrzymać się na rynku po jego odejściu?

Czy też moglibyśmy wziąć kogo, stworzyć fikcyjną postać i przy pomocy najlepszych pisarzy, reżyserów oraz wielkiej ilości audycji doprowadzić do tego, że ten byle kto stałby się takim samym atutem jak Fuller? To było ciekawe zagadnienie które chcieliśmy właśnie wystawić na próbę, kiedy zdarzył się ten wypadek.
— I zastanawiając się nad tym zagadnieniem myślał pan o mn.e?
— O panu i wielu innych.
— Pańska teza, panie Carleton, polega na tym, że można wziąć niemal pierwszego lepszego i przy pomocy wielkiej maszyny radiowej i telewizyjnej zrobić z niego gwiazdę. Że można wrzucić do tego samego tygla p'sarzy, reżyserów, pieniądze, a poczekawszy jakiś czas i wymieszawszy to wszystko wyciągnąć z tygla sensacyjną gwiazdę. Pan musi odczuwać wielką pogardę dla ludzi występujących w radio i telewizji, panie Carleton.
— Nie zgadzam się z panem. Mam wielki szacunek dla amerykańskiej publiczności wrażliwej na masową produkcję. Ta publiczność ma swoje sympatie i antypatie. Możemy wyedukować, w którą stronę skłania się ta sympatia i antypatia. Mamu do tego dane statystyczne. Są pewne tematy, które publiczność wręcz uwielbia. I my możemy ustalić które.

(D. c. n.)

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefon bezpośredni: Redaktor naczelny 325-64. Z-osa redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 294-75. Dział ekonomiczny 223-05. Dział męski 228-32. 337-47. Dział kult 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział listów i interwencji 343-80. Telefon Usługowy 303-04. Redakcja 278-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50. 293-00 wewn. 39 czynne do 15.30, sobota do 13.30 — Prenumerata miesięcznie zł 12,50. Prenumerata przyjmują placówki pocztowe. Listonosze oraz PUPiK „Ruch”. Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi kwartalnie zł 52,50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmują PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wileza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96 — Redakcję nie zamówionych redakcja nie zwraca